

Sygn. akt VIII GC 99/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Szczecin 16 września 2014

Sąd Okręgowy w Szczecinie, Wydział VIII Gospodarczy,

w składzie:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Woźniak

Protokolant: Patrycja Predko

po rozpoznaniu w dniu 2 września 2014 r. w Szczecinie,

na rozprawie

sprawy z powództwa P. K. (1)

przeciwko C. M. i S. S. (1)

o usunięciu skutków czynów nieuczciwej konkurencji i zapłatę:

I. zasądza od pozwanego C. M. na rzecz powoda P. K. (1) kwotę 50 000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych) tytułem naprawienia szkody;

II. oddala powództwo wobec pozwanego C. M. w pozostałym zakresie;

III. nakazuje pozwanej S. S. (1), usunięcia i wstrzymania publikacji wszelkich materiałów reklamowych na wszelkich nośnikach informacji oraz wszelkich informacji o działalności pozwanej pod nazwą (...) i (...) publikowanych w przestrzeni internetowej, formie papierowej lub elektronicznej;

IV. zasądza od pozwanej S. S. (1) na rzecz powoda P. K. (1) kwotę 500 000 zł (pięćset tysięcy złotych) tytułem naprawienia szkody;

V. oddala powództwo wobec pozwanej S. S. (1) w pozostałym zakresie;

VI. znosi wzajemnie koszty procesu,

VII. wysokość opłaty ostatecznej od roszczeń zgłoszonych w punktach I – III pozwu ustala na kwotę 2500 zł (dwóch tysięcy pięciuset złotych);

VIII. obciąża pozwaną S. S. (1) kosztami sądowymi w kwocie 2500 zł (dwóch tysięcy złotych) tytułem różnicy między nieuiszczoną opłatą tymczasową od pozwu i opłatą ostateczną ustaloną w punkcie VII wyroku;

IX. nakazuje pobrać od pozwanej S. S. (1) kwotę 25 000 zł (dwadzieścia pięć tysięcy złotych) tytułem opłaty sądowej stosunkowej od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony;

X. nakazuje pobrać od pozwanego C. M. kwotę 2500 zł (dwa tysiące złotych) tytułem opłaty sądowej stosunkowej od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony;

Sygn. akt: VIII GC 99/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 grudnia 2011 r. powód P. K. (1) wniósł przeciwko C. M. o usunięcie skutków niedozwolonych działań, naprawienie wyrządzonej szkody, wydanie bezpodstawnie uzyskanych korzyści, zadośćuczynienie w postaci zapłaty kwoty 600.000 zł, orzeczenie o zniszczeniu na koszt pozwanego przedmiotów związanych z popełnieniem czynu nieuczciwej konkurencji oraz o zezwolenie na dokonanie przedmiotowych czynności przez niego oraz o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania według spisu kosztów.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż pozwany popełnił czyn nieuczciwej konkurencji oznaczając swoją działalność gospodarczą nazwą identyczną jak nazwa powoda tj. sformułowaniem (...), dla branży usług pogrzebowych. Zaznaczył, że wynika to bezsprzecznie z wyroku Sądu Okręgowego, wydanego w sprawie o sygn.. akt: VIII GC 5/09. Dodał, że pozwany nadal, wbrew wyrokom sądów, (...). Zażądał usunięcia skutków niedozwolonych działań poprzez: nakazanie usunięcia i wstrzymania publikacji wszelkich materiałów reklamowych na wszystkich możliwych nośnikach informacji, nakazanie usunięcia i wstrzymania publikacji wszelkich ogłoszeń reklamowych w formie papierowej, elektronicznej i audiowizualnej, nakazanie usunięcia i wstrzymania publikacji wszelkich informacji o działalności pozwanego pod nazwą (...) publikowanych w przestrzeni sieci www. Dodał, że pozwany prowadzi działalność pod nazwą (...) od dnia 5 listopada 2008 r. Wskazał, że działanie pozwanego wywołuje szkodę w majątku powoda w postaci: ograniczenia dostępu do rynku w branży usług pogrzebowych, zaniżenia renomy ze względu na jakość usług pozwanego, zmniejszeniu dochodów w okresie od 1 listopada 2008 r. do dnia złożenia pozwu i w następnych okresach czasu, ograniczenia możliwości rozwoju jego działalności, wprowadzaniu klientów w błąd co do tożsamości prowadzenia przez niego działalności w zakresie usług pogrzebowych oraz ograniczania w czasie możliwości prowadzenia tej działalności. Zaznaczył, że szkoda winna być naprawiona stosownie do przepisów art. 18 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji oraz art. 23 i 24 kc. Dodał, że domaga się zwrotu bezpodstawnie uzyskanych korzyści w wysokości trzykrotności opłaty licencyjnej, jaka jest należna z tytułu używania nazwy (...) w sytuacji, gdyby udzielona została licencja niewyłączna na rzecz pozwanego. Podniósł, że na rzeczy, których zniszczenia się domaga, składają się wszelkie reklamy w formie materialnej, materiały reklamowe elektroniczne, materiały reklamowe zawarte na stronach www, materiały reklamowe na pojazdach, budynkach i tablicach reklamowych. Zaznaczył, że sam prowadził działalność w zakresie usług pogrzebowych od roku 2002, a w tym czasie uzyskał renomę i stał się jednym z wiodących usługodawców na rynku, w związku z czym bezprawne używanie przez pozwanego nazwy (...) uzasadnia roszczenie o zadośćuczynienie, w oparciu o przepisy Kodeksu cywilnego. Dodał, że pozwany dopuścił się czynu nieuczciwej konkurencji świadomie, gdyż prowadził obsługę księgową powoda w okresie od 2004 r. do 31 grudnia 2008 r.

Pismem z dnia 1 marca 2012 r. powód sprecyzował żądanie pozwu wskazując, iż domaga się zasądzenia na jego rzecz, tytułem naprawienia szkody, kwoty 600.000 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w sprawie.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany wskazał, iż bezspornym w sprawie jest, że na mocy wyroku Sądu Okręgowego z dnia 21 września 2009 r. nakazano mu zaniechania czynów nieuczciwej konkurencji polegających na oznaczeniu przedsiębiorstwa nazwą (...) i zobowiązując go do zmiany oznaczenia przedsiębiorstwa na niezawierające oznaczenia (...). Dodał, że roszczenia powoda dotyczące usunięcia skutków niedozwolonych działań i żądania zniszczenia przedmiotów nie zasługują na uwzględnienie, bowiem powód nie wskazał w jaki konkretny sposób pozwany obecnie w dalszym ciągu popełnia czyny nieuczciwej konkurencji oraz nie wskazał, jakie konkretnie przedmioty należy zniszczyć w wykonaniu ewentualnego orzeczenia. Dodał, że pozwany prowadzi kilka przedsiębiorstw, a żadne z nich nie jest oznaczane jako (...). Podkreślił, że samo pozostawienie w ewidencji działalności gospodarczej nazwy (...) w oznaczeniu firmy, nie stanowi czynu nieuczciwej konkurencji, a wyrok w poprzedniej sprawie między stronami nie dotyczył ochrony firmy. Zaznaczył, że niebezpieczeństwo wprowadzania w błąd klientów co do tożsamości przedsiębiorstwa musi odnosić się do rzeczywistych klientów, a w tym zakresie powód nie wykazał, aby klienci obu stron byli wprowadzani w błąd co do tożsamości podmiotów świadczących na

ich rzecz usługi. Dodał, że aktualnie w obrocie nie funkcjonuje już oznaczenie jego przedsiębiorstwa pod nazwą (...), a działalność prowadzona jest pod nazwą (...). Wskazał, że powód nie przedstawił żadnego dowodu na fakt uzyskania przez nazwę jego przedsiębiorstwa renomy na rynku, ani nie wykazał szkody, jaką miałyby mu wyrządzić używanie tej nazwy przez pozwanego. Zaznaczył, że aktualnie kolejne dowody przedstawiane przez powoda winny być uznane za sprekludowane. Podkreślił, że z uwagi na prowadzenie przez siebie działalności gospodarczej w wielu różnych branżach, jego dokumentacja podatkowa będzie niemiarodajna, dla oceny przychodów uzyskiwanych jedynie w ramach świadczenia usług pogrzebowych. Wskazał, że całkowicie nieuzasadnione jest domaganie się przez powoda równowartości bezpodstawnie uzyskanych korzyści w wysokości trzykrotności opłaty licencyjnej, gdyż roszczenie tego rodzaju nie może mieć charakteru represyjnego.

Pozwem z dnia 30 grudnia 2011 r., zarejestrowanym pod sygnaturą VIII GC 100/12, powód P. K. (1) wniósł przeciwko S. S. (1) o usunięcie skutków niedozwolonych działań, naprawienie wyrządzonej szkody, wydanie bezpodstawnie uzyskanych korzyści, zadośćuczynienie w postaci zapłaty kwoty 1.100.000 zł, orzeczenie o zniszczeniu na koszt pozwanego przedmiotów związanych z popełnieniem czynu nieuczciwej konkurencji oraz o zezwolenie na dokonanie przedmiotowych czynności przez niego oraz o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania według spisu kosztów.

W uzasadnieniu pozwu powód przytoczył argumentację, zawartą w powództwie skierowanym przeciwko C. M.. Wskazał jedynie, że pozwana prowadzi działalność pod nazwą (...) od dnia 5 lutego 2008 r., a mimo wydania wyroku zakazującego jej posługiwania się nazwą (...), nadal używa tej nazwy, jak również nazwy (...). Zażądał usunięcia skutków niedozwolonych działań poprzez: nakazanie usunięcia i wstrzymania publikacji wszelkich materiałów reklamowych na wszystkich możliwych nośnikach informacji, nakazanie usunięcia i wstrzymania publikacji wszelkich ogłoszeń reklamowych w formie papierowej, elektronicznej i audiowizualnej, nakazanie usunięcia i wstrzymania publikacji wszelkich informacji o działalności pozwanego pod nazwą (...) i (...) publikowanych w przestrzeni sieci www. Zaznaczył, że pozwana świadomie działała w złej wierze, bowiem знаła wszelkie tajemnice firmy, gdyż pomagała w działalności swojego małżonka, a byłego współnika powoda. Podkreślił, że pozwana nadal dopuszcza się czynów nieuczciwej konkurencji posługując się nazwą (...) i (...). Nadto dodał, iż mimo wszczęcia postępowania egzekucyjnego, pozwana nadal nie realizuje wyroku w sprawie VIII GC 5/09.

Pismem z dnia 1 marca 2012 r. powód sprecyzował żądanie pozwu wskazując, iż domaga się zasądzenia na jego rzecz, tytułem naprawienia szkody, kwoty 1.100.000 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w sprawie.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwana podzieliła argumentację podnoszoną w odpowiedzi na pozew przedstawioną przez pozwanego wskazując, iż wyrok wydany przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w dniu 21 września 2009 r. dotyczył również jej, gdyż była pozwaną w tamtym procesie.

Postanowieniem z dnia 26 czerwca 2012 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie zarządził połączenie pozostających w związku toczących się przed tymże Sądem obu opisanych wyżej spraw, o sygn. akt: VII GC 99/12 i VIII GC 100/12 do łącznego rozpoznania i odrębnego rozstrzygnięcia, oraz zarządził dalsze ich prowadzenie pod sygn. akt: VIII GC 99/12.

W toku rozprawy w dniu 24 września 2012 r. pełnomocnik powoda doprecyzował żądanie pozwu wskazując, iż domaga się usunięcia skutków niedozwolonych działań poprzez umożliwienie stronie powodowej usunięcia z tynku wszelkich oznaczeń, przedmiotów, reklam, informacji na których w jakiegokolwiek formie zamieszczone jest oznaczenie (...). Zaznaczył, że żądanie zadośćuczynienia jest uzasadnione tym, że na skutek działań pozwanych uległa pogorszeniu sytuacja materialna, zdrowotna i socjalno – bytowa powoda, co było konsekwencją wykorzystania znaku towarowego powoda. Zaznaczył, że wykorzystywanie przez pozwanych nazwy (...) i nazw zawierających w sobie to sformułowanie, prowadzi do konfuzji wśród klientów tym bardziej, że obie strony procesu działają na tożsamyh rynkach usług. Zaznaczył, że wykonanie wyroku Sądu Okręgowego w sprawie o sygn. akt: VIII GC 5/09, wymaga również zmiany firm pozwanych w ewidencji działalności gospodarczej, a brak tej zmiany co najmniej zagraża interesom powoda, gdyż

potencjalny klient, korzystając z wyszukiwarki informacji o podmiotach prowadzących działalność gospodarczą, może pomylić przedsiębiorstwa stron.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

P. K. (1) prowadzi działalność gospodarczą w zakresie usług pogrzebowych od 12 października 2001 r. Początkowo prowadził działalność pod nazwą „Zakład Usług (...) P. K. (1)”, w S., przy ul. (...). Następnie rozpoczął prowadzenie działalności w formie spółki cywilnej, której nazwa również zawierała oznaczenie (...). Członkiem spółki w latach 2004 – 2008 był M. S. (1), który wypowiedział swój udział w spółce ze skutkiem na dzień 31 grudnia 2008 r. Aktualnie, od listopada 2008 r. P. K. (1) prowadzi działalność gospodarczą ze swoją żoną K. K. (1), w formie spółki cywilnej, stosując nadal dla działalności swojego zakładu pogrzebowego oznaczenie (...). Siedziba spółki znajduje się w S., przy ul. (...), w jednej z dawnych siedzib spółki (...).

Bezsporne, a nadto dowód

- zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej k. 9 – 9v w aktach sprawy VIII GC 5/09,
- aneks do umowy z dnia 2 lipca 2004 r. k. 20 – 21 w aktach sprawy VIII GC 5/09,
- oświadczenie M. S. (1) o wystąpieniu ze spółki k. 22 w aktach sprawy VIII GC 5/09.
- dowód z przesłuchania strony P. K. (1), 00:27:05 – 00:53:28, rozprawa k. 1225, 00:02:39 – 00:29:51, rozprawa k. 1343 – 1345,

C. M., ojciec S. S. (1) i teść M. S. (1), prowadzi działalność gospodarczą od 24 czerwca 1996 r. początkowo pod nazwą „Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Handlowo – Usługowe”. Od 1 września 1999 r. prowadzona działalność nosi nazwę Biuro (...). Od 15 października 2008 r. C. M. prowadził działalność gospodarczą także pod nazwą Salon Usług (...), przy ul. (...) w S., a od 6 listopada 2008 r. także pod nazwą Salon Usług (...) przy ul. (...) w S.. W dniu 17 kwietnia 2009 r. jako adresy prowadzenia działalności przez pozwanego wskazano również ul. (...), ul. (...) i ul. (...) w S.. Od 14 października 2009 r. C. M. prowadził działalność pod nazwą: „ Biuro (...), (...), (...), Salon Usług (...), Salon Usług (...)”, dodatkowo również pod adresem ul. (...) w S., a od 12 listopada 2009 r. także w P. przy ul. (...).

Dowód:

- zaświadczenie z ewidencji działalności gospodarczej k. 157 – 164,

S. S. (1), żona M. S. (1) i córka C. M., prowadzi działalność gospodarczą w zakresie usług pogrzebowych od 1 stycznia 2004 r. Początkowo działalność ta prowadzona była pod nazwą Usługi pogrzebowe”, przy ul. (...) w S.. W dniu 4 lutego 2008 r. S. S. (1) zmieniła nazwę prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej na Salon Usług (...). W czerwcu 2008 r. S. S. (1) zawarła umowę najmu lokalu przy ul. (...), w której do tej pory nieprzerwanie działalność prowadzili M. S. (2) i P. K. (1) w ramach spółki cywilnej. W dniu 20 maja 2009 r. doszło do kolejnej zmiany nazwy w ewidencji działalności gospodarczej, tym razem na: „ Salon Usług (...), (...) S. S. (1)”. Od 1 lipca 2010 r. działalność prowadzona jest pod nazwą: „ Salon Usług (...), H., O.”. Od 28 kwietnia 2011 r. działalność prowadzona jest pod nazwą: „ Salon Usług (...), H., O., (...), (...)”. W dniu 13 lutego 2013 r. doszło do kolejnej zmiany nazwy, tym razem na „ Salon Usług (...), O., (...), (...)”. Od 9 kwietnia 2010 r. działalność gospodarcza prowadzona jest także pod adresami: ul. (...), w S. oraz w (...)/41. Od 28 kwietnia 2011 r. prowadzona jest także pod adresem: ul. (...), ul. (...) w S..

Dowód:

- zaświadczenie z ewidencji działalności gospodarczej k. 152 – 156, 626 – 628,
- dowód z przesłuchania strony P. K. (1), 00:27:05 – 00:53:28, rozprawa k. 1225, 00:02:39 – 00:29:51, rozprawa k. 1343 – 1345,

16 czerwca 2008 r. S. S. (1) zgłosiła wniosek o rejestrację prawa ochronnego na znak towarowy słowny (...), które to prawo uzyskała decyzją Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 15 października 2009 r. Prawo to zostało następnie unieważnione decyzją Urzędu Patentowego z dnia 21 września 2011 r. Skarga na orzeczenie Urzędu Patentowego została oddalona przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w W. wyrokiem z dnia 10 września 2012 r., sygn. akt: (...).

Bezsporne, nadto dowód:

- decyzja UP z dnia 19 października 2009 r. k. 325 w aktach sprawy VIII GC 5/09,
- decyzja UP z dnia 21 września 2011 r. k. 168.,
- odpis orzeczenia WSA w Warszawie z dnia 10 września 2012 r. wraz z uzasadnieniem k. 221 – 234 .

W dniu 2 października 2008 r. P. K. (1) zgłosił wniosek o rejestrację prawa ochronnego na znak towarowy (...). W dniu 17 grudnia 2012 r. wydano decyzję o udzieleniu prawa ochronnego na znak towarowy.

Dowód:

- świadectwo ochronne na znak towarowy wraz z opisem k. 600 – 602,

Po wypowiedzeniu przez M. S. (1) udziału w spółce z P. K. (1), C. M. rozpoczął prowadzenie działalności gospodarczej przy ul. (...), tj. w dawnej głównej siedzibie spółki cywilnej (...), a także pod adresami: (...) 17. Już w listopadzie 2008 r. otworzył także punkt przy ul. (...) – bezpośrednio obok zakładu pogrzebowego prowadzonego przez P. K. (1). C. M. przejął także z dawnej spółki dwa samochody. Firma i auta oznaczone była pod nazwą (...). Faktycznie działalność pogrzebową wraz z C. M. prowadziła także S. S. (1).

Dowód:

- zdjęcia k. 25 – 31 w aktach sprawy VIII GC 5/99,
- dowód z przesłuchania strony P. K. (1), 00:27:05 – 00:53:28, rozprawa k. 1225, 00:02:39 – 00:29:51, rozprawa k. 1343 – 1345,
- zeznania świadka A. B. (1), 00:07:05 – 00:32:49, rozprawa k. 567.
- zeznania świadka K. A., 00:33:20 – 00:56:33, rozprawa k. 567 – 568,
- zeznania świadka A. S., 00:56:52 – 1:15:49, rozprawa k. 568 – 569,
- zeznania świadka A. S., 00:56:52 – 1:15:49, rozprawa k. 568 – 569,

Wyrokiem z dnia 21 września 2009 r., sygn. akt: VIII GC 5/09 Sąd Okręgowy w Szczecinie w sprawie z powództwa P. K. (1), nakazał S. S. (1) zaniechania czynów nieuczciwej konkurencji polegających na oznaczeniu przedsiębiorstwa nazwą (...) i zobowiązał do zmiany oznaczenia przedsiębiorstwa na niezawierające oznaczenia (...). Jednocześnie tenże Sąd nakazał C. M. zaniechania czynów nieuczciwej konkurencji polegających na oznaczaniu miejsca prowadzonej działalności nazwą zawierającą wyraz (...). C. M. nie zaskarżył skutecznie wyroku. W stosunku do S. S. (1) wyrok uprawomocnił się w dniu 17 czerwca 2010 r.

Bezsporne, nadto dowód:

- wyrok Sądu Okręgowego z dnia 21 września 2009 r., k. 286 w aktach sprawy VIII GC 5/09,
- wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 17 czerwca 2010 r. k. 389 w aktach sprawy VIII GC 5/09,

We wrześniu 2009 r. C. M. zaprzestał prowadzenia działalności. S. S. (1) kontynuowała działalność używając na przemian oznaczeń (...) i (...). Latem 2010 r. nastąpiła zmiana szyldów działalności poprzez dodanie do nazwy (...) literki I. Część samochodów we flocie przedsiębiorstwa (...) miała zmieniane na magnes oznaczenia (...), (...), (...).

Dowód:

- zeznania świadka J. W., 00:35:25 – 01:08:01, rozprawa k. 666 – 667,
- zeznania świadka A. J., 00:04:08 – 00:16:30, rozprawa k. 731,
- zeznania świadka P. D., 00:16:48 – 00:27:50, rozprawa k. 731 – 732,
- zeznania świadka G. B., 01:15:55 – 1:25:58, rozprawa k. 569,
- zeznania świadka D. L., 00:16:58 – 00:30:49, rozprawa k. 665 – 666,
- zeznania świadka G. P., 00:04:03 – 00:16:26, rozprawa k. 665,
- dowód z przesłuchania strony P. K. (1), 00:27:05 – 00:53:28, rozprawa k. 1225, 00:02:39 – 00:29:51, rozprawa k. 1343 – 1345,

W prasie lokalnej zamieszczane były reklamy dwóch przedsiębiorstw oznaczanych nazwą (...). Czcionka, jaką wypisana była nazwa obu firm, była taka sama. Jedna z firm reklamowała swoją siedzibę na ul. (...), podając numer telefonu komórkowego: 600 291 078. Czasem w oznaczeniu nazwy firmy znajdował się dopisek „K.P. K.”.

Druga firma reklamowała trzy swoje siedziby: na ul. (...), podając numer telefonu komórkowego 660 77 66 44. Czasami w oznaczeniu nazwy znajdował się dopisek (...) i znak rejestracji nazwy jako znaku towarowego. Tło reklamowe drugiej firmy oraz charakter czcionki w napisie (...) były zbieżne z tłem reklamowym innej firmy – (...), która miała siedzibę przy ul. (...) i na ul. (...) (przy kościele) i numer (...). W lipcu 2010 r. pojawiły się także reklamy firmy (...), z dopiskiem (...) i czcionką odpowiadającą oznaczeniu pierwszej z firm. Siedziba firmy (...) miała znajdować się przy ul. (...), a numer telefonu w reklamie podawany był jako 660 77 66 44.

(...) tego typu pojawiały się w tytułach prasowych: (...), (...), (...), (...), „(...)”, (...) w okresie: grudzień 2008, styczeń – październik 2009, grudzień 2009, marzec – kwiecień 2010 r., czerwiec – lipiec 2010, wrzesień 2010 r., listopad 2010 r., styczeń 2011 r., marzec - kwiecień 2011 r., styczeń – luty 2012 r. wrzesień 2012 r., kwiecień – maj 2013 r., październik 2013 r.

W 2014 r. reklamy z oznaczeniem (...) pisany odmienną niż dotychczas czcionką w dalszym ciągu pojawiały się w prasie.

Na stronie internetowej www.orion-pogrzeby.pl znajdowało się oznaczenie przedsiębiorstwa w formie: (...), nadto widniały na niej zdjęcia z samochodami oznaczonymi nazwą (...). Strony internetowe firm (...) i (...) są analogiczne.

W sierpniu 2012 r. Zakład Usług (...) w S. przesyłał informacje wg rozdzielnika zakładom pogrzebowym. Wśród powiadomionych znalazł się zarówno Salon (...), jak i „Salon Usług (...) M. – S.” oraz „Zakład (...) K.P. K.”. W piśmie wystosowanym do zakładów pogrzebowych przez (...) w S. z dnia 10 września 2012 r. „Salon Usług (...) M. – S.” nie został oznaczony jako adresat.

W okresie od stycznia 2010 r. do września 2012 r. podmiot zarejestrowany w (...) S.A. jako „Salon Usług (...) S. S. (1)” zlecił siedemnaście reklam, opisanych jako: kambud, heven, heven 2, aba meble. Płatności w okresie od stycznia 2010 r. do czerwca 2010 r. realizowane były przez „Salon Usług (...) S. S. (1)”, natomiast później przez „Salon Usług (...) S. S. (1)”.

Na zlecenie S. S. (1) Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w S. publikowała w swojej gazecie od dnia 25 sierpnia 2009 r. ogłoszenia zawierające oznaczenie (...). Publikacja tych ogłoszeń została wstrzymana od dnia 1 lipca 2010 r., w związku z wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie w sprawie sygn. VIII GC 5/09. Od 23 września 2010 r. do odwołania zlecenia spółdzielnia publikuje reklamę z logotypem (...).

C. M. i S. S. (1) składali zamówienia reklamowe w spółce (...) spółka z o.o. na firmy: „Salon Usług (...) C. M.”, Salon Usług (...) oraz Salon Usług (...). (...) na dwie pierwsze ze wskazanych firm zamawiane były w okresie od 29 stycznia 2009 r. do 17 lutego 2012 r., z tego 26 zamówień w 2009 r., 9 zamówień w 2010 r., 4 zamówienia w 2011 r. i 2 zamówienia w 2012 r. (...) na trzecią ze wskazanych firm zamawiane były w okresie od 12 sierpnia 2009 r. do 14 stycznia 2013 r., z tego 10 zamówień w 2009 r., 46 zamówień w 2010 r., 26 zamówień w 2011 r., 15 zamówień w 2012 r., 1 zamówienie w 2013 r. Faktury z tytułu realizacji zamówienia na firmę Salon Usług (...) wystawiane były w okresie od lutego 2009 r. do stycznia 2010 r., natomiast na firmę Salon Usług (...) S. S. (1)” od lutego 2010 r. do marca 2012 r.

Pismem z dnia 2 lutego 2013 r. P. K. (1) wezwał J. S. do usunięcia z jego gruntu tablicy zamontowanej przez C. M. z reklamą zawierającą oznaczenie (...). 11 lutego 2013 r. J. S. poinformował P. K. (1), że zawiadomił C. M. o konieczności usunięcia reklamy (...) z jego posiadłości.

(...) wolnostojące z oznaczeniem (...) były umiejscowione w okolicach S. jeszcze co najmniej w sierpniu 2012 r.

Dowód:

- pismo (...) S. A. z dnia 15 stycznia 2013 r. k. 477 – 478
- pismo z dnia 2 lutego 2013 r. k. 583,
- pismo z dnia 11 lutego 2013 r. k. 582,
- zdjęcia reklam k. 588 – 590, 1101 – 1106,
- faktury VAT k. 749 – 782,
- dowody wpłat k. 783 – 816
- odpisy zamówień k. 830 – 884,
- kserokopie faktur k. 885 – 1070,
- kserokopie reklam w prasie lokalnej 141 – 151, 169 – 183, 584 – 586, 1106, 1107 – 1109, 1118 – 1169, 1223, oraz k. 31 – 32, z akt sprawy VIII GC 5/99,
- pisma z (...) k. 166 i k. 265,
- wydruk ze strony internetowej k. 595, 704 – 710, 715 – 717,
- pismo spółdzielni z dnia 21 stycznia 2013 r. k. 486,
- pismo (...) spółki z o.o. k. 536 – 537,

W latach 2010 – 2012 S. S. (1) zawarła wiele umów, w których zleciła usługi o charakterze reklamowym. Faktury z tytułu świadczonych usług były wystawiane na firmę Salon Usług (...) S. S. (1)”. (...) zamieszczane były w (...), (...); tytułach należących do firm: (...) spółka z o.o.”, (...) spółka z o.o.”, (...) S.A.”, Wydawnictwo (...) S.C. M. S. (3) & M. M. (2)”, (...) spółka z o.o.”, „O..pl S.A.”, „V. (...) sc W. K., J. P.”, oraz w systemie reklam wolnostojących, obsługiwanym przez firmy: „cdn P. K. (3) G. S.”, „B. P. (...) spółka z o.o.”, a także na cmentarzach w okolicznych miejscowościach .

Treść reklam w fakturach oznaczana była m.in. jako: (...) (wrzesień, październik, listopad, grudzień 2010 r.), (...), „(...) (listopad, grudzień 2010 r.)

W okresie między 2011 a 2012 r. zlecenia w firmie (...) spółka z o.o.” na publikację reklam Salon Usług (...) składała firma Zakład (...). S. S. (1) zlecała w tym terminie druk reklam „Salon Usług (...) S. S. (1)”. Faktury w imieniu obu podmiotów podpisywała najczęściej A. B. (1).

Dowód:

- faktury i rachunki k. 266 – 337, 363 – 423,
- przykładowa treść ogłoszeń reklamowych k. 424 – 426,
- zestawienie reklam k. 338 – 362,
- pismo (...) S. z dnia 23 stycznia 2013 r. k. 488,
- dokumenty zleceń k. 489 – 534
- zeznania świadka A. B. (1), 00:07:05 – 00:32:49, rozprawa k. 567.

W grudniu 2008 r. mieszkańcy ul. (...) zwrócili się do P. K. (1) o demontaż wystawy okiennej, której elementem była trumna. Wystawa znajdowała się w zakładzie prowadzonym przez C. M..

T. B. (1) dnia 2 listopada 2010 r. zawarła umowę z firmą oznaczoną nazwą (...), będąc przekonaną, iż zawiera umowę z firmą oznaczoną nazwą (...). Po wykryciu różnicy, kobieta złożyła oświadczenie o rezygnacji z usług firmy (...).

Również inni klienci myślą zakłady pogrzebowe, prowadzone przez P. K. (1) z tymi, które prowadzone były przez C. M. i są prowadzone przez S. S. (1).

W artykule z dnia 25 marca 2011 r. w dodatku do Gazety (...) zatytułowanym (...) S. S. (1) została opisana jako właścicielka firmy (...).

Dowód:

- pismo z dnia 1 grudnia 2008 r. k. 34 w aktach sprawy VIII GC 5/09,
- oświadczenie T. B. (2) k. 185,
- rachunki k. 186 – 187, 189,
- umowa zlecenia k. 188,
- zdjęcia k. 25 – 31 w aktach sprawy VIII GC 5/99,
- artykuł w Gazecie (...) k. 184,
- zeznania świadka J. W., 00:35:25 – 01:08:01, rozprawa k. 666 – 667,
- dowód z przesłuchania strony P. K. (1), 00:27:05 – 00:53:28, rozprawa k. 1225, 00:02:39 – 00:29:51, rozprawa k. 1343 – 1345,

W dniu 8 grudnia 2012 r. C. M. w ramach firmy Salon Usług (...) C. M.” zawarł umowę z Zakładem Usług (...) w S.. W dniu 1 grudnia 2008 r. C. M. zawarł z Zakładem Usług (...) w S. umowę w ramach firmy Salon Usług (...) C.

M.”. W 2008 r. w ramach pierwszej z prowadzonych działalności C. M. wykonał na cmentarzach administrowanych przez (...) 19 pochówków.

Według Zakładu Usług (...) w S. w okresie od 2009 do 2011 r. podmioty oznaczane nazwą H. wykonały na cmentarzach komunalnych Gminy M. S. łącznie (...) pogrzeby, z tego w roku 2009 – 50, w roku 2010 – 413, w roku 2011 – 899. W okresie od 1 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2013 r. Salon Usług (...) miał wykonać (...) pochówki.

Z kolei w okresie od 2008 r. do 2010 r. przedsiębiorstwo Salon Usług (...) C. M. miało wykonać na cmentarzach komunalnych Gminy M. S. łącznie 527 pogrzebów, w tym w roku 2008 – 19, 2009 – 317, 2010 – 191. Jednocześnie podmioty oznaczone jako (...) i nie związane z P. K. (1) miały wykonać w okresie od 1 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2013 r. łącznie 666 pochówków. W tym samym okresie spółka związana z P. K. (1) miała wykonać 688 pochówków.

W okresie od 2005 do 2009 r. Zakład (...) S.C. P. K. (1), M. S. (1) wykonał na cmentarzu w (...) pochówków, w tym w roku 2005 – 2, 2006 – 2, 2007 – 1, 2008 – 4, 2009 – 3. W okresie od 2009 do 2011 r. Zakład (...) S.C. K. i P. K. (4) wykonał na cmentarzu komunalnym w (...) pochówków, w tym w 2009 r. – 2, w 2010 r. – 2, w 2011 r. – 4. W okresie 2010 do 2012 r. Salon Usług (...) S. S. (1) wykonał na cmentarzu komunalnym w (...) pochówków, w tym w 2010 r. – 4, w 2011 r. – 6, w 2012 r. – 2.

Dowód:

- pismo z Zakładu Usług (...) w S. z dnia 11 lipca 2012 r. k. 133,
- pismo z Zakładu Usług (...) w S. z dnia 11 marca 2014 r., k. 1079 – 1080,
- pismo z (...) w P. dnia 2 grudnia 2012 r. k. 444,
- pismo z (...) w S. z dnia 18 grudnia 2012 r. k. 453,
- umowy k. 454 - 455

Zakład (...) s.c. P. K. (1), M. S. (1) zamówił u A. B. (2) w prowadzonym przez niego przedsiębiorstwie w roku 2008 trumny w ilości 44 sztuk (w miesiącach wrzesień – listopad). Zakład (...) s.c. K. i P. K. (4) zamówił u A. B. (2) w roku 2008 – 23 sztuki trumien (w miesiącach listopad – grudzień), w roku 2009 - 175 sztuk trumien, w roku 2010 – 157 sztuk trumien. Zakład (...) s.c. zamówił u A. B. (2) w roku 2011 trumny w ilości 147 sztuk, w roku 2012 w ilości 130 sztuk, w roku 2013 do czerwca w ilości 63 sztuk.

Salon Usług (...) C. M. zamówił u A. B. (2) w roku 2008 trumny w ilości 58 sztuk (w miesiącach listopad – grudzień) i 286 sztuk w roku 2009 (w miesiącach styczeń – grudzień).

Salon Usług (...) S. S. (1) zamówił u A. B. (2) w roku 2009 trumny w ilości 36 sztuk (w miesiącach listopad – grudzień), 161 sztuk w roku 2010 (w miesiącach styczeń – wrzesień. Salon Usług (...) S. S. (1) zamówił u A. B. (2) trumny w ilości 53 sztuki w roku 2009 (od czerwca do grudnia), w ilości 169 sztuk w roku 2010, w ilości 183 sztuk w roku 2011, w ilości 358 sztuk w roku 2012 i w ilości 236 sztuk od stycznia do czerwca roku 2013.

Dowód:

- informacja od A. B. (2) k. 653 – 657.
- zeznania świadka A. B. (2), 01:37:56 – 01:47:22, rozprawa k. 569 – 570,

Aktualnie przy ul. (...) znajdują się reklamy dotyczące firmy (...). (...) firmy (...) znajdują się także w różnych punktach miasta, w postaci wolnostojących billboardów.

Dowód:

- fotografie k. 246 – 257.

P. K. (1) w ramach prowadzonej przez siebie działalności:

- w roku podatkowym 2004 osiągnął dochód w wysokości 43.796,30 zł (przy przychodzie rządu 313.712,14 zł),
- w roku podatkowym 2005 osiągnął dochód w wysokości 80.839,98 zł (przy przychodzie rządu 395.481,37 zł),
- w roku podatkowym 2006 osiągnął dochód w wysokości 101.195,73 zł (przy przychodzie rządu 407.234,40 zł),
- w roku podatkowym 2007 osiągnął dochód w wysokości 230.689,40 zł (przy przychodzie rządu 593.953,17 zł),
- w roku podatkowym 2008 osiągnął dochód w wysokości 243.363,72 zł (przy przychodzie rządu 641.586,43 zł),
- w roku podatkowym 2009 osiągnął dochód w wysokości 56.155,70 zł (przy przychodzie rządu 406.184,87 zł),
- w roku podatkowym 2010 osiągnął dochód w wysokości 150.798,33 zł (przy przychodzie rządu 462.502,82 zł),
- w roku podatkowym 2011 osiągnął dochód w wysokości 15.478,04 zł (przy przychodzie rządu 184.115,79 zł),
- w roku podatkowym 2012 osiągnął dochód w wysokości 11.294,39 zł (przy przychodzie rządu 77.667,67 zł),
- w roku podatkowym 2013 osiągnął dochód w wysokości 11.294,40 zł (przy przychodzie rządu 155.335,34 zł)

Dowód:

- zeznania podatkowe k. 1282 – 1328,

- dowód z przesłuchania strony P. K. (1), 00:27:05 – 00:53:28, rozprawa k. 1225, 00:02:39 – 00:29:51, rozprawa k. 1343 – 1345,

S. S. (1) w ramach prowadzonej przez siebie działalności:

- w roku podatkowym 2008 poniosła stratę w wysokości 3.297,64 zł. (przy przychodzie rządu 40.713,27 zł),
- w roku podatkowym 2009 osiągnęła dochód w wysokości 84.286,69 zł (przy przychodzie rządu 531.398,83 zł),
- w roku podatkowym 2010 osiągnęła dochód w wysokości 696.078,70 zł (przy przychodzie rządu 2.485.250,70 zł),
- w roku podatkowym 2011 osiągnęła dochód w wysokości 967.730,72 zł (przy przychodzie rządu 2.831.333,52),
- w roku 2012 osiągnęła dochód w wysokości 775.062,35 zł, (przy przychodzie rządu 3.789.220 zł).

C. M. w ramach prowadzonej przez siebie działalności:

- w roku podatkowym 2008 osiągnął dochód w wysokości 136.748,67 zł (przy przychodzie rządu 911.389,07 zł),
- w roku podatkowym 2009 osiągnął dochód w wysokości 162.245,22 zł (przy przychodzie rządu 2.979.833,63 zł),
- w roku podatkowym 2010 poniósł stratę w wysokości 534.320,65 zł (przy przychodzie rządu 2.995.118,71 zł),
- w roku podatkowym 2011 poniósł stratę w wysokości 585.661,92 zł (przy przychodzie rządu 2.422.061,03 zł),

Dowód:

- zeznania o wysokościach osiągniętego dochodu – informacje skarbowe w załączniku do akt sprawy,

- podatkowa księga przychodów i rozchodów działalności S. S. (1) – załącznik do akt sprawy,

Postanowieniem z dnia 6 maja 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił wniosek C. M. i S. S. (1) o wykładnię wyroku wydanego w dniu 21 września 2009 r.

Dowód:

- odpis postanowienia z dnia 6 maja 2013 r. k. 579 – 581,

W toku prowadzonej egzekucji przedmiotowego wyroku Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie IX Wydział Egzekucyjny postanowieniem z dnia 25 lipca 2012 r., sygn. akt: IX Co 821/11, nałożył na S. S. (1) trzecią grzywnę w wysokości 1.000 zł i nakazał realizację obowiązku wynikającego z wyroku Sądu Okręgowego z dnia 21 września 2009 r. pod rygorem nałożenia grzywny w wysokości 70.000 zł.

Dowód:

- odpis postanowienia z dnia 25 lipca 2012 r. k. 218 – 219,

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zarówno powództwo przeciwko C. M. jak i powództwo przeciwko S. S. (1), okazały się jedynie częściowo zasadne.

W sprawie w istocie między sporami nie było sporu, co do dopuszczenia się przez pozwanych czynu nieuczciwej konkurencji. Pozwani nie kwestionowali faktu wydania, w sprawie z powództwa P. K. (1), przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w dniu 21 września 2009 r. wyroku (sygn. akt: VIII GC 5/09), mocą którego tenże Sąd nakazał im zaniechania czynów nieuczciwej konkurencji. Nie kwestionowali również przesłanek faktycznych, na jakich oparł się w tamtej sprawie Sąd. Podnieśli jedynie, że powód nie wykazał, w jaki sposób pozwani aktualnie dopuszczają się popełniania czynów nieuczciwej konkurencji (kwestionując, aby wciąż do tego dochodziło), oraz zanegowali skuteczność działań powoda pod kątem udowodnienia wysokości dochodzonych przez siebie roszczeń. Stanowisko pozwanych potwierdza zatem częściowo twierdzenia powoda o dopuszczeniu się przez nich czynów nieuczciwej konkurencji.

Trzeba przy tym wskazać, że Sąd Okręgowy w sprawie o sygn. akt: VIII GC 5/09 uznał, że pozwani dopuścili się czynu nieuczciwej konkurencji, polegającego na naruszeniu art. 5 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz. U. 2003 Nr 153, poz. 1503 – zwanej dalej: znk). Przy czym w sentencji orzeczenia Sąd ten m. in. wprost nakazał pozwanym zaniechania dalszego popełniania tych czynów w sposób wskazany w treści orzeczenia.

Zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c. Orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Przepis ten wyraża zasadę mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia sądowego, przy czym w orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że owa moc wiążąca orzeczenia odnosi się jedynie do treści jego sentencji, a nie treści uzasadnienia. Jednocześnie wskazuje się też jednak, że zawarte w uzasadnieniu orzeczenia motywy rozstrzygnięcia mogą mieć znaczenie dla ustalenia zakresu mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia, czyli granic prawomocności materialnej orzeczenia w rozumieniu art. 365 § 1 k.p.c.

W sprawie prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Szczecinie pod sygn. VIII GC 5/09 Sąd ten rozstrzygał o czynach nieuczciwej konkurencji, jakich pozwani mieli dopuścić się poprzez rozpoczęcie w 2008 r. prowadzenia działalności gospodarczej pod nazwą (...) (przy czym powód jako datę początkową naruszeń wskazywał na datę wpisania przez obu pozwanych oznaczenia (...) do firmy ujawnionej w ewidencji działalności gospodarczej). Jednocześnie roszczenia powoda w poprzedniej sprawie dotyczyły zaniechania popełniania przez pozwanych czynów nieuczciwej konkurencji, złożenia przez nich oświadczeń w odpowiedniej treści i formie oraz zasądzenia od nich odpowiednich kwot na wskazany w ustawie cel społeczny. Roszczenia te znajdowały więc oparcie w treści art. 18. ust. 1 pkt 1), 3) i 6) znk. W niniejszej sprawie natomiast powód dochodzi od pozwanych usunięcia skutków niedozwolonych działań,

naprawienia wyrządzonej szkody, wydania bezprawnie uzyskanych korzyści, zadośćuczynienia oraz zniszczenia na koszt pozwanych przedmiotów związanych z popełnieniem czynu nieuczciwej konkurencji. Roszczenia jego mają zatem znajdować oparcie w art. 18 ust. 1 pkt 2), 4) i 5) oraz ust. 2 znk, a także w przepisach art. 23 i 24 k.c. (na co sam powód wskazuje w pozwach). Jednocześnie, jak zaznacza powód, roszczenia wynikają z dopuszczania się przez pozwanych czynów nieuczciwej konkurencji polegających na oznaczeniu prowadzonej przez nich działalności gospodarczej nazwą (...) (a w przypadku S. S. (1) również (...)), które to naruszenie miało miejsce od 2008 r. wraz z rejestracją firm obu pozwanych pod tym oznaczeniem.

Z powyższego wynika, że orzeczenie Sądu Okręgowego w Szczecinie w sprawie o sygn. akt: VIII GC 5/09, miało dla niniejszej sprawy charakter prejudycjalny, ponieważ między tymi samymi stronami rozstrzygało o odmiennych wprawdzie roszczeniach, jednak wywodzących się z częściowo tego samego zdarzenia (polegającego na używaniu w obrocie gospodarczym przez pozwanych oznaczenia (...) co najmniej od momentu jego rejestracji do momentu uprawomocnienia się orzeczeń w tamtej sprawie), stanowiącego te same czyny nieuczciwej konkurencji, który są przedmiotem osądu w niniejszej sprawie. Jak wskazuje się w doktrynie: O prejudycjalnej naturze prawomocnego wyroku dla innego postępowania można bowiem mówić tylko w przypadku, gdy w postępowaniu tym występują te same strony albo osoby objęte rozszerzoną prawomocnością orzeczenia, a ponadto gdy pomiędzy prawomocnym orzeczeniem oraz toczącą się sprawą zachodzi szczególnie związek polegający na tym, że prawomocne orzeczenie oddziałuje na rozstrzygnięcie toczącej się sprawy (A. Jakubecki, Komentarz do art. 365 Kodeksu postępowania cywilnego, LEX 2013). W przypadku, gdy jedno orzeczenie ma względem drugiego charakter prejudycjalny, wówczas reguła mocy wiążącej prawomocnego wyroku uniemożliwia odstępianie od zasady wyrażonej w wyroku prejudycjalnym. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 lipca 2002 r. w sprawie o sygn. akt: V CKN 1110/00: Skutkiem zasady mocy wiążącej prawomocnego wyroku jest to, że przesądzenie we wcześniejszym wyroku kwestii o charakterze prejudycjalnym oznacza, że w procesie późniejszym ta kwestia nie może być już w ogóle badana.

Przywołane rozważania prowadzą do wniosku, iż stwierdzone wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie fakty dotyczące tego, iż zarówno S. S. (1) jak i C. M. prowadzili pomiędzy 2008 a 2009 r. działalność gospodarczą oznaczoną nazwą (...) oraz wynikająca z tego kwestia popełnienia przez te osoby czynów nieuczciwej konkurencji, nie mogą być obecnie podważone. Warto zaznaczyć, że nie kwestionowali ich także pozwani. Tym samym przyznawali, że podstawa, na której powód opiera roszczenia wynikające z art. 18 ust. 1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, zaistniała, a więc że jego roszczenia, są co do zasady usprawiedliwione. Z tej perspektywy odpowiedzialności pozwanych nie mogły podważać ich twierdzenia dotyczące tego, iż aktualnie nie dopuszczają się oni czynów nieuczciwej konkurencji, oraz że samo pozostawienie w ewidencji działalności gospodarczej oznaczenia (...) czynu takiego nie stanowi, albowiem podstawa do odpowiedzialności została już prawomocnie stwierdzona wyrokiem Sądu Okręgowego w sprawie o sygn. akt: VIII GC 5/09, a późniejsze naruszenia mają jedynie znaczenie dla rozmiaru ich odpowiedzialności.

Powyższe rozważania nie oznaczają jednak, że Sąd w niniejszej sprawie zwolniony był od czynienia własnych ustaleń faktycznych bądź rozważań prawnych. Trzeba bowiem zaznaczyć, że w pozwach powód zarzucił pozwanym, iż dopuszczali się czynów nieuczciwej konkurencji w znacznie dłuższym czasie, niż miało to miejsce w sprawie o sygn. akt: VIII GC 5/09 (w której – co naturalne – Sąd mógł co najwyżej rozważać dopuszczanie się tych czynów jedynie do momentu zamknięcia rozprawy, co nastąpiło znacznie wcześniej, niż wytoczenie powództwa w sprawie niniejszej). Poza tym charakter roszczeń zgłoszonych w niniejszym postępowaniu wymagał prowadzenia rozbudowanego postępowania dowodowego, nie wystarczyło bowiem ustalenie faktu dopuszczenia się przez pozwanych czynu nieuczciwej konkurencji, ale dla określenia wysokości należnej stronie powodowej roszczeń pieniężnych należało określić przybliżony chociaż zakres zakazanych działań. Wreszcie, oparcie przez powoda roszczenia również o przepisy Kodeksu cywilnego, wymagało poczynienia stosownych ustaleń także w tym zakresie.

Ustalając stan faktyczny w sprawie Sąd w zasadzie oparł się na całokształcie dostarczonych przez strony dowodów. Strona pozwana właściwie nie podważała wiarygodności poszczególnych źródeł dowodowych, ograniczając się do kwestionowania twierdzeń wysuwanych na ich podstawie przez powoda. Strona powodowa jedynie podważała, jako niezetelne, informacje zawarte w dokumentacji przedstawionej przez Zakład Usług (...) w S., dotyczącej ilości pochówków przeprowadzanych przez firmy należące do stron na cmentarzach zarządzanych przez ten podmiot.

Trzeba jednak zaznaczyć, niedokładności, jakie mogły wystąpić w przedmiotowych pismach wynikają z okoliczności sprawy. Jak wskazano wyżej, na rynku (...) i rynkach okolicznych, w tożsamych okresach czasu funkcjonowało kilka zakładów oznaczonych nazwą (...), prowadzonych w różnych formach prawnych i przez różne osoby, stąd też przygotowanie odpowiedniego zestawienia pochówków obarczone być musiało sporym ryzykiem błędu. Niemniej przygotowane zestawienia są w miarę spójne. O ile bowiem w pierwszym piśmie wskazano, że w latach 2009 – 2011 zakład pogrzebowy oznaczony jako H. wykonał łącznie (...) pochówki, o tyle w drugim piśmie zaznaczono, że łącznie w latach 2009 – 2013 miało to być już (...) pochówki, a więc wzrost ten jest zrozumiały w kontekście faktu, iż drugie pismo obejmuje okres o dwa lata dłuższy. Podobnie o ile w pierwszym piśmie wskazano, że Salon Usług (...) związany z C. M. wykonał w latach 2008 – 2011 527 pochówków, o tyle z drugiego pisma wynika, że podmioty niezwiązane z powodem a oznaczone nazwą (...) wykonały w latach 2009 – 2013 666 pochówków (podmioty oznaczone w piśmie z dnia 11 marca 2014 r. w wierszach od 3 – 5 i w 8). Trzeba podkreślić, że dane te muszą mieć charakter orientacyjny, bowiem jak wynika ze zgromadzonej dokumentacji, S. S. (1) i C. M. swobodnie i przemiennie posługiwali się oznaczeniami swoich przedsiębiorstw, zamawiając pod jedną firmą określone usługi, a wykonując je pod inną firmą. Z pisma z dnia 11 marca 2014 r. wynika ponadto, że podmioty związane z P. K. (1) (oznaczone w wierszach 6 i 7 – tylko on bowiem prowadził działalność gospodarczą w formie spółek cywilnych), wykonały w latach 2009 – 2013 688 pogrzebów. Nie ma racji pełnomocnik powoda podnosząc, iż (...) przypisał powodowi wykonanie 357 pogrzebów w roku 2008. W wierszu 7 zestawienia bowiem wyraźnie wskazano, że dane za rok 2008 dotyczące okresu od 1 października 2008 r. do 31 grudnia 2008 r., podane są w nawiasie i opiewają na liczbę 27 pochówków, która to liczba niewiele różni się od tej podanej przez pełnomocnika powoda (25 pochówków). Nie ma też racji, że niemożliwe było wykonanie przez państwa K. 438 pogrzebów pod szyldem zakładu usytuowanego na ul. (...), skoro działalność ta została rozpoczęta 1 grudnia 2010 r. Po pierwsze bowiem liczba podana przez (...) obejmuje 331 pogrzebów, a po drugie dotyczy to okresu 3 lat (2011 – 2013), zatem wykonanie takiej liczby pogrzebów jest jak najbardziej możliwe. Dane te pośrednio znajdują przełożenie na przedstawione przez A. B. (2) informacje dotyczące ilości trumien zamawianych przez firmy związane ze stronami sporu. Dokumentacja ta zatem jest w ocenie Sądu wiarygodna.

Pełnomocnik powoda podważał również wiarygodność przedstawionych przez pozwaną ksiąg przychodów i rozchodów wskazując, iż mimo zobowiązania strony do przedłożenia dokumentów źródłowych (tj. faktur), strona załączyła do sprawy jedynie tabelaryczne zestawienie dochodów i wydatków w prowadzonych przez siebie działalnościach gospodarczych. Oczywiście, wątpliwości te nabierają wagi, jeśliby chcieć traktować przedłożony dokument jako rzeczywisty dowód ekonomicznej wartości poszczególnych przedsiębiorstw pozwanej. Zdaniem Sądu jednak, z uwagi na fakt, iż działalność pozwanej w zakresie usług pogrzebowych prowadzona była zamiennie pod różnymi oznaczeniami, a czynności podejmowane pod nazwą (...) czy (...) były następnie fakturowane na firmę (...), trzeba uznać, że dowód ten może mieć znaczenie tylko jako prezentujący globalną sumę przychodów i kosztów prowadzonych przez pozwaną wszystkich działalności i to przy uwzględnieniu, iż dla Sądu bardziej wiarygodne w tym zakresie są dokumenty przedłożone przez pozwaną w Urzędzie Skarbowym (które nie były wytworzone na potrzeby konkretnego postępowania, lecz były sporządzane na bieżąco, dla celów podatkowych). Tym samym przedłożone przez pozwaną dokumenty miały znaczenie głównie dla określenia jej przychodu i dochodu w roku 2012 z uwagi na fakt, iż za ten okres w aktach sprawy brak jest zeznań podatkowych strony pozwanej

Pozostałe przedstawione dowody z dokumentów nie były przez strony kwestionowane, nie wzbudzały także wątpliwości Sądu, a zatem należało uznać je za wiarygodne.

Sąd za wiarygodne co do zasady uznał także zeznania powołanych w sprawie świadków. Świadczyli dość zgodnie, a z zeznań tych z nich, którzy nadal powiązani są z pozwanymi (są pracownikami S. S. (1)) również wynika, że nazwa (...) była przez pozwanych przez co najmniej pewien czas używana oraz że obecnie używana jest nazwa (...) (zeznania A. B. (1), K. A.). Sąd nie dał wiary zeznaniom K. A. w zakresie w jakim ten twierdził, iż nie słyszał o przypadkach mylenia przez klientów zakładów pogrzebowych prowadzonych przez strony. Odmiennie bowiem zeznał J. W., a pozostały materiał dowodowy dotyczący pomyłek w identyfikowaniu firm przez osoby trzecie i doświadczenie życiowe każą przyjąć, że przy tak wysokim ryzyku konfuzji jak to wynika ze stanu faktycznego sprawy, zeznania tego drugiego świadka są bardziej wiarygodne. Sąd ustalając stan faktyczny pominął natomiast dowód z zeznań świadka

E. D., albowiem świadek nie wiedziała nic na temat działalności prowadzonej przez strony. Wiarygodne natomiast dla Sądu były informacje pozyskane w trakcie przeprowadzania dowodu z przesłuchania strony – P. K. (1). Powód przedstawiał okoliczności sprawy w sposób zgodny z resztą zgromadzonego materiału dowodowego (w zakresie choćby początków działalności gospodarczej w zakresie usług pogrzebowych pozwanych oraz w zakresie własnego zakresu działalności po 2008 r.), a okoliczności te nie zostały zakwestionowane przez stronę przeciwną. Pozwani również sami zrezygnowali przeprowadzenia dowodu z ich przesłuchania, nie przedstawiając żadnej alternatywnej wersji zdarzeń, która mogłaby stanowić dla Sądu argument dla oceny wiarygodności zeznań powoda. W tej sytuacji zeznania P. K. (1) musiały być uznane za w pełni wiarygodne.

Konkretne zarzuty pełnomocnik pozwanych zgłosił w stosunku do zdjęć przedłożonych przez powoda i załączonych na k. 689 – 703. Istotnie strona powodowa nie wyjaśniła, czy sama dokonała przerobienia tych zdjęć, czy też są to zdjęcia pozyskane ze stron internetowych należących do pozwanych, którzy mieliby manipulować – w zależności od potrzeb – oznaczeniami (...), (...) i (...) i sami dokonywać przerobienia zdjęć. Z tych względów Sąd nie uczynił zdjęć podstawą faktyczną rozstrzygnięcia, co jednak nie prowadziło do zmiany wniosków poczynionych na podstawie pozostałego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Nie mogło odnieść skutku natomiast dokonane przez pełnomocnika pozwanych zastrzeżenie dotyczące tego, iż wydruki ze stron internetowych nie stanowią dokumentu. W polskim postępowaniu cywilnym brak jest bowiem koncepcji ograniczonych środków dowodowych, a zgodnie z art. 309 k.p.c. Sposób przeprowadzenia dowodu innymi środkami dowodowymi niż wymienione w artykułach poprzedzających określi sąd zgodnie z ich charakterem, stosując odpowiednio przepisy o dowodach. Nie było zatem przeciwwskazań do tego, aby w poczet środków dowodowych zaliczyć również wydruki ze stron internetowych, skoro ich wiarygodność jako taka nie była podważana.

Atakowanie przez pozwanych czynności dowodowych inicjowanych przez powoda sprowadzało się w głównej mierze do podnoszenia faktu ich sprekludowania. Należy zaznaczyć, że do postępowania w niniejszej sprawie odnoszą się jeszcze, na mocy art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 16 września 2011 r. – o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, przepisy o postępowaniu w sprawach gospodarczych. Zgodnie z art. 479¹² § 1 k.p.c.: W pozwie powód jest obowiązany podać wszystkie twierdzenia oraz dowody na ich poparcie pod rygorem utraty prawa powoływania ich w toku postępowania, chyba że wykaze, że ich powołanie w pozwie nie było możliwe albo że potrzeba powołania wynikła później. W tym przypadku dalsze twierdzenia i dowody na ich poparcie powinny być powołane w terminie dwutygodniowym od dnia, w którym powołanie ich stało się możliwe lub wynikała potrzeba ich powołania. Istotnie z przepisu tego wynika, że pominięcie dowodów niezgłoszonych we właściwym terminie przez powoda jest dla sądu obligatoryjne. Trzeba jednak zaznaczyć, że żaden z dowodów zgłoszonych w niniejszej sprawie nie może być uznany za spóźniony. Po pierwsze już w pozwie powód powołał się na dowód w postaci wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 21 września 2009, tym samym, z uwagi na jak wskazano wyżej prejudycjalny w pewnym zakresie charakter tego orzeczenia, dowiódł podstawy faktycznej swoich roszczeń. Nadto powód jednocześnie wniósł o załączenie do sprawy innych dokumentów – deklaracji rocznych za podatek dochodowy i deklaracji miesięcznych podatku VAT pozwanych oraz zestawienia pochówków od Zakładu Usług (...). Wraz z wnioskiem o zwolnienie od kosztów sądowych przedstawił także własne deklaracje podatkowe. Tego typu dokumenty zatem, na etapie wnoszenia powództwa, były wystarczające dla jego wykazania. Natomiast w reakcji na zakwestionowanie przez pozwanych faktu podejmowania przez nich dalszych (po wydaniu wyroku przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w dniu 21 września 2012 r.) działań mających charakter czynów nieuczciwej konkurencji, powód przedstawił dalszy materiał dowodowy. Jednakże potrzeba przedstawienia tego materiału wynikała właśnie z przyjętego przez pozwanych sposobu obrony. Powód nie mógł bowiem przewidzieć, że mimo istnienia w tym zakresie prawomocnego wyroku, pozwani będą kwestionować swoją odpowiedzialność. Przy tym wielowątkowość sprawy i konieczność wykazywania czynów nieuczciwej konkurencji poprzez składanie do Sądu wniosków dowodowych o zobowiązanie osób trzecich do przedstawienia określonych informacji powodowała, że antycypowanie przez stronę powodową przebiegu postępowania dowodowego było praktycznie niemożliwe. Nadto w sprawie trzeba mieć na względzie i to, że właściwie w toku całego trwania postępowania dochodziło do dopuszczania się, przynajmniej przez pozwaną, zabronionego zachowania i posługiwania się przez nią oznaczeniami (...) i (...). Tym samym, z uwagi

na dynamiczny charakter naruszeń, powód również w sposób dynamiczny przedstawiał dalszy materiał dowodowy w sprawie. Nie można więc zasadnie twierdzić, iż dowody zostały sprekludowane, skoro strona pozwana ciągle dopuszczała się nowych czynów zabronionych (np. jeszcze w październiku 2013 r. pojawiały się w prasie reklamy z nazwą (...)), a tym samym ciągle dawała asumpt do przedstawiania przez powoda nowych dowodów w sprawie.

Należało także zaznaczyć, że nie był zasadny również wniosek złożony przez pełnomocnika pozwanych na rozprawie w dniu 2 czerwca 2014 r. o jej odroczenie celem ustosunkowania się do materiałów dowodowych zgłoszonych przez powoda. Większość z tych materiałów miała bowiem charakter analogiczny do dowodów już wcześniej zgłaszanych (były to ogłoszenia reklamowe o bardziej aktualnej dacie ich zamieszczenia w prasie), a zatem nie wymagały szczegółowego odnoszenia się do nich. Podobnie przedłożone wyliczenia księgowo, stanowiły jedynie tabelaryczne zestawienie kwot wynikających z materiałów przedstawionych przez pozwaną, nie był to więc dokument nowy. Z kolei pisma procesowe złożone przez pozwanych w innej sprawie, zostały przez Sąd pominięte, albowiem chociaż są ze sobą sprzeczne, to ich uwzględnienie mogłoby służyć jedynie wiarygodności zeznań pozwanych, ci jednak zeznań w sprawie niniejszej nie składali. Sąd nie uwzględnił także w podstawie faktycznej przedstawionej faktury VAT oraz upoważnienia podpisanego przez W. N., albowiem z dokumentów tych nie wynika żaden wniosek istotny dla sprawy, w szczególności nie mogą one dowodzić ryzyka konfuzji (w oświadczeniu mężczyzny brak jest bowiem podania przyczyny, dla której rezygnuje on z usług świadczonych przez powoda). Tym samym w toku rozprawy w dniu 2 czerwca 2014 r. brak było faktycznie podstaw do jej odraczenia, a odniesienie się pełnomocnika do przedłożonych dowodów mogło nastąpić w czasie jej trwania. Na marginesie jedynie należy zaznaczyć, że pełnomocnik pozwanych mógł odnieść się do przedstawionych dowodów również na jednej z kolejnych rozpraw, albowiem Sąd w sprawie jeszcze dwukrotnie otwierał przewód sądowy. Na rozprawie w dniu 9 lipca 2014 r. pełnomocnik pozwanych złożył nawet osobny wniosek dowodowy, zatem nieodroczenie rozprawy w dniu 2 czerwca 2014 r. nie mogło mieć wpływu na możliwość podjęcia przez pozwanych skutecznej obrony.

Nie były także słuszne zastrzeżenia pełnomocnika pozwanych, co do zawarcia w tezie dowodowej dotyczącej przesłuchiwanego świadka, okoliczności używania przez stronę pozwaną oznaczenia (...), jako rzekomo wykraczającej poza podstawę faktyczną powództwa. Trzeba podkreślić, że w samym pozwie skierowanym przeciwko S. S. (1), jak i w późniejszych stanowiskach strony powodowej (k. 201 – 202), strona jako podstawę wysuwanych roszczeń podaje także fakt używania przez pozwaną nazwy (...).

Omówienie wskazanych wyżej kwestii proceduralnych i zagadnień z zakresu oceny dowodów pozwala na skupienie się na zasadniczej problematyce, jaka zaistniała na gruncie sprawy.

Jak wskazano, w częściowo prejudycjalnym dla niniejszej sprawy wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 21 września 2014 r. Sąd ten uznał odpowiedzialność pozwanych za czyn określony w art. 5 znk. Zgodnie z tym przepisem Czynem nieuczciwej konkurencji jest takie oznaczenie przedsiębiorstwa, które może wprowadzić klientów w błąd co do jego tożsamości, przez używanie firmy, nazwy, godła, skrótu literowego lub innego charakterystycznego symbolu wcześniej używanego, zgodnie z prawem, do oznaczenia innego przedsiębiorstwa. Warunkiem ochrony na podstawie przywołanego przepisu jest wcześniejsze i zgodne z prawem używanie spornego oznaczenia, dla oznaczania własnego przedsiębiorstwa. Przysługiwanie powodowi pierwszeństwa w używaniu oznaczenia (...) zostało przesądzone już w sprawie VIII GC 5/09, a dla porządku należy jedynie zaznaczyć, że jak wynika z materiału dowodowego, P. K. (1) wykonuje działalność gospodarczą pod nazwą (...) (w różnych formach prawnych i z różnymi osobami) nieprzerwanie do roku 2001, podczas gdy pozwani używali tego oznaczenia od roku 2008. Brak jest także dowodów na to, aby używając tej nazwy od roku 2001 powód postępował wbrew przepisom prawa, należy zatem przyjąć, iż używanie było zgodne z prawem. Fakty ten nie był zresztą między stronami w niniejszej sprawie sporne.

Kolejną przesłanką odpowiedzialności jest kwestia faktycznego posługiwania się przez przedsiębiorcę spornym oznaczeniem w obrocie. Trzeba zaznaczyć, że i ten fakt, w zakresie posługiwania się przez C. M. i S. S. (1) w obrocie oznaczeniem (...), został przesądzony w sprawie o sygn. akt: VIII GC 5/09. Wynika on także z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszym postępowaniu. Po rozwiązaniu spółki cywilnej między P. K. (1) a M. S. (1), w 2008 r. C. M. i S. S. (1) rozpoczęli działalność gospodarczą pod szyldem (...) zarówno na ulicy (...) jak i przy ul. (...) (na co wskazują:

zdjęcia k. 25 – 31 w aktach sprawy VIII GC 5/99 oraz zeznania świadków A. B. (1) i K. A.), zarejestrowali pod tą nazwą swoją działalność w ewidencji (czego dowodzą wydruki z ewidencji działalności gospodarczej), wykorzystywali dotychczasowe samochody oznaczone nazwą (...) (czego dowodzą zeznania A. S., D. L., P. D. i A. J.), nadto reklamowali działalność pod tym szyldem w prasie już od grudnia 2008 r. (na co wskazuje fakt pojawiania się w prasie reklam dwóch odrębnych firm oznaczonych jako (...), w tym jednej, której telefon i adresy prowadzonej działalności zbieżne były z adresami pod którymi działalność prowadzili wówczas pozwani w ramach firmy (...)).

Pozwani zaznaczali, że po wydaniu przez Sąd Okręgowy w Szczecinie wyroku z dnia 21 września 2009 r. zastosowali się do jego treści i nie dopuszczają się obecnie czynów nieuczciwej konkurencji, nie dostrzegali jednakże, że opisane wyżej działania, nawet gdyby miały miejsce jedynie do wydania przedmiotowego wyroku i tak dawałyby podstawą do przyjęcia ich odpowiedzialności w niniejszej sprawie.

Nie jest także kwestią sporną, gdyż nie może nią być, zaistnienie ostatniej przesłanki wystąpienia czynu nieuczciwej konkurencji, w postaci ryzyka konfuzji klientów co do nazw używanych przez strony postępowania. Kwestię tę także przesądził Sąd Okręgowy w Szczecinie w wyroku z dnia 21 września 2009 r. i jest ona oczywista. Używanie dwóch analogicznych nazw fantazyjnych ((...)) nawet w przypadku dodania do tej nazwy wyrazów wskazujących na rodzaj prowadzonej działalności musi, przynajmniej hipotetycznie (a taki jest warunek sformułowany w art. 5 znk, który nie wymaga wystąpienia konfuzji, lecz jedynie zaistnienia możliwości jej wystąpienia), prowadzić do pomyłek co do tożsamości prowadzonych przez strony przedsiębiorstw tym bardziej, gdy prowadzą one działalność tego samego rodzaju. Nie ma przy tym znaczenia, że jedna z firm posługuje się, jako pełną, nazwą: Zakład Usług (...) a druga: Salon Usług (...), skoro elementem wyróżniającym obu firm jest właśnie ów człon fantazyjny (...). Trudno zresztą taką rolę przypisać wyrazom „zakład”, bądź „salon”, które przecież przy tożsamości trzech pozostałych wyrazów nie mogą spełniać funkcji odróżniającej. Nadto w sprawie zostało udowodnione nie tyle ryzyko pomyłki co do tożsamości przedsiębiorstw, co pomyłek tych występowanie. Świadczą o tym nie tylko zeznania J. W. i P. K. (1), przedstawione oświadczenie czy list kierowany przez mieszkańców ul. (...), ale również artykuł w Gazecie (...), w którym S. S. (1) wystąpiła jako właścicielka zakładu (...). Nawet bowiem jeśli, jak podawała strona pozwana, nazwa zakładu musiała zostać omyłkowo przemieniona przez dziennikarza, to nie ma wątpliwości, że nastąpiło to w wyniku działań pozwanych (a na tamtym etapie sprawy już pozwanej), którzy celowo zmierzali do kojarzenia nazwy (...) z ich działalnością. Konfuzja zatem nie jest hipotetyczna, lecz rzeczywista.

Z punktu widzenia roszczeń przedstawionych przez powoda istotne było określenie momentów granicznych, w których pozwani posługiwali się nazwą (...) dla prowadzenia własnej działalności gospodarczej. O ile bowiem z wyroku w sprawie VIII GC 5/09 bezspornie wynika, że czynili to co najmniej do zamknięcia rozprawy w tamtej sprawie w pierwszej instancji, o tyle należało ustalić, jaki okres obejmowały ich działania po zakończeniu poprzedniej sprawy.

W przypadku C. M. Sąd przyjął, iż dopuszczał się on czynów nieuczciwej konkurencji w okresie od listopada 2008 r. do września 2009 r. (tj. do czasu wydania przez Sąd I instancji wyroku w sprawie VIII GC 5/09, od którego C. M. nie złożył skutecznie apelacji). Za przyjęciem takiego okresu czasu przemawiało to, że na zbliżony okres wskazał sam powód w toku swoich zeznań (k. 1343 – 1345 rozciągając ten okres do października 2009 r.), a fakt zakończenia działalności przez C. M., potwierdza również zaprzestanie zamawiania na jego firmę w 2009 r. trumien od A. B. (2) (k. 653 – 657), oraz zaprzestanie wystawiania na jego firmę w tym okresie faktur przez spółkę (...) spółka z o.o. (ostatnie faktury, wystawione w styczniu 2010 r., były jeszcze zapewne wynikiem zamówień składanych w 2009 r.), a także – pośrednio – utrata osiągniętego w roku 2009 stopnia dochodów i zanotowanie ogromnej straty podatkowej w roku 2010. Zdaniem Sądu doświadczenie życiowe nakazuje uznać, że pozwany po prostu podporządkował się wyrokowi Sądu Okręgowego w Szczecinie i w konsekwencji zaprzestał prowadzenia działalności pod szyldem (...), zatem jako najpewniejszą datę zaprzestania dopuszczania się przez niego czynów nieuczciwej konkurencji należało wskazać właśnie wrzesień 2009 r. Nie ma przy tym znaczenia, że zgodnie z pismem przedstawionym przez (...) w S., pochówki na firmę (...) były jeszcze ewidencjonowane, skoro jak ustalono, zarówno działalność C. M., jak i działalność S. S. (1) były prowadzone w tych samych siedzibach, z tymi samymi kontrahentami (np. (...)), przy przemianym używaniu firm obu przedsiębiorców. Trzeba także zaznaczyć, że dla określenia końca dopuszczania się przez C. M. czynów nieuczciwej konkurencji, nie ma także znaczenia to, iż nadal w ewidencji działalności gospodarczej figuruje oznaczenie jego działalności pod nazwą

Salon Usług (...). Na gruncie ochrony przyznanej przez art. 5 znk istotne jest bowiem, aby przedsiębiorca używał konfuzyjnego oznaczenia w obrocie, nie ma znaczenia natomiast sam fakt rejestracji takiego oznaczenia.

W przypadku S. S. (1) natomiast Sąd przyjął, że nadal dopuszcza się ona w stosunku do powoda czynów nieuczciwej konkurencji, które początkowo dotyczyły korzystania z nazwy (...), natomiast obecnie polegają na zawłaszczaniu nazwy (...). Jak wynika z akt sprawy, S. S. (1) złożyła apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 21 września 2009 r., a orzeczenie to dopiero uprawomocniło się w stosunku do niej w dniu 17 czerwca 2010 r. (tj. w dniu oddalenia apelacji przez Sąd Apelacyjny). Zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że wraz z wyrokiem S. S. (1) podjęła działania celem maskowania dalszego stosowania nazwy (...), a jednocześnie celem stosowania innego oznaczenia konfuzyjnego – (...). I tak w dniu 1 lipca 2010 r. dodała ona w ewidencji działalności gospodarczej do nazwy prowadzonej przez siebie działalności sformułowanie (...), nie rezygnując jednak w ewidencji z nazwy (...). Jak wynika z zeznań J. W., latem 2010 r. przystąpiono do zmiany szyldów w firmie pozwanej, poprzez doklejanie litery I do wyrazu (...), jednakże, co wynika z zeznań innych świadków, firma miała w tym czasie zmieniane na magnes naklejki na samochodach, które w zależności od potrzeb mogły być oznaczone jako (...), (...) lub (...). Pod nazwą (...) pozwana występowała też u niektórych kontrahentów ((...) sp. z o.o., (...) w S., (...) spółka z o.o.), w dalszym ciągu zamieszczała reklamy pod tym szyldem w prasie, godziła się na istnienie reklam wolnostojących pod tym oznaczeniem. Nawet w przedłożonych przez samą S. S. (1) fakturach z tytułu reklam zamieszczanych w prasie, choć były one wystawiane na firmę (...), w treści reklam wskazywano, do końca 2010 r., na reklamy (...) i (...).

Sąd nie miał więc wątpliwości, że również po czerwcu 2010 r. S. S. (1) dalej posługiwała się nazwą (...), choć oczywiście w mniejszym zakresie, co wynikało z faktu wypromowania już w tym czasie nazwy (...) i rozpoczęcia promocji (...).

Nadto należało przyjąć, że także samo posługiwanie się przez pozwaną nazwą (...), również wypełnia znamiona czynu sklasyfikowanego w art. 5 znk. Zdaniem Sądu bowiem również oznaczenie (...) może prowadzić do ryzyka konfuzji z nazwą (...), a zatem nie zapewnia firmie pozwanej dostatecznej zdolności odróżniającej od firmy powoda. W kontekście tego co powiedziano wyżej trzeba powtórzyć, że w całości nazw używanych przez strony sporu (tj. Zakład Usług (...)), nawet w przypadku dodania do tych nazw nazwisk stron, w dalszym ciągu elementem wyróżniającym, który wskazuje na tożsamość firm, są wyrazy (...) i (...). Trzeba dodać, że jest to zjawisko charakterystyczne w ogóle dla rynku usług pogrzebowych, na których firmy oznaczają się nazwami fantazyjnymi, które następnie są głównym przedmiotem reklamy. Nazwy firm prowadzonych przez strony w zakresie zdolności odróżniającej różnią się więc tylko literą I dostawioną do wyrazu (...). Są więc bardzo zbliżone w warstwie fonetycznej i nasuwają, szczególnie w ocenie przeciętnego klienta, którym na rynku usług pogrzebowych jest osoba w dużej mierze zestresowana okolicznościami sprawy i nastawiona na szybkie zakończenie wszelkich formalności a przez to mniej uważna, przekonanie o identyczności. Dodatkowo trzeba zauważyć, w jakiej formie wizualnej pozwana używała stosownego oznaczenia przez dłuższy czas. Oznaczenie to, zarówno na reklamach w prasie, na szyldach, samochodach i materiałach firmowych, pisane było dokładnie tą samą czcionką i z analogicznymi detalami (jak choćby w wyciągniętej w dół nóżki litery R), w jakiej sformułowana była nazwa firmy powoda. Jednocześnie w reklamach wizualnych podkreślona była właśnie sama nazwa (...), poprzez nadanie jej literom wielkości nieporównywalnie większej od pozostałych elementów oznaczenia firmy. Przy tym początkowo samo umiejscowienie w nazwie dodatkowej litery I, poprzez jej odsunięcie od głównego członu wyrazu, przyciemnienie i lekkie powiększenie powodowało, że nazwa równie dobrze mogła być odczytywana jako (...) 1, tyle że z cyfrą rzymską a nie arabską. Jednocześnie znaczenie nazwy (...), mające konotacje mitologiczne i astrologiczne, jest nieczytelne dla przeciętnego odbiorcy i łatwe do pomylenia z nazwą (...), pozbawioną własnej semantyki. Również aktualnie więc, mimo zmiany czcionki, podobieństwo fonetyczne i ulotność semantyczna obu nazw każą uznać, że nazwa (...) wywołuje ryzyko konfuzji ze stosowaną przez powoda nazwą (...).

Zdaniem Sądu nie było więc wątpliwości, że czyny jakich dopuścił się pozwani (w odniesieniu do C. M. poprzez posługiwanie się nazwą (...) a w odniesieniu do S. S. (1) poprzez posługiwanie się nazwą (...) i nazwą (...)) spełniały znamiona czynów nieuczciwej konkurencji wskazanych w art. 5 znk. Trzeba mieć tu także na względzie, iż na gruncie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, dla określenia danego czynu jako czynu właśnie nieuczciwej konkurencji, znaczenie ma art. 3 znk. Pełni on bowiem na gruncie tej ustawy funkcję zarówno korygującą jak i uzupełniającą. Oznacza to, iż na podstawie tego przepisu może dojść do zakwalifikowania jakiegoś czynu jako czynu

nieuczciwej konkurencji, mimo niespełnienia się przesłanek czynów sklasyfikowanych w przepisach od art. 5 – 17d znk, lecz jednocześnie nie można przypisać stronie naruszenia którego z przepisów szczególnych, jeżeli nie zaistnieją przesłanki ogólne wskazane w art. 3 znk.

Zgodnie z art. 3 ust. 1 znk Czynem nieuczciwej konkurencji jest działanie sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami, jeżeli zagraża lub narusza interes innego przedsiębiorcy lub klienta. Dodatkową przesłanką zaistnienia czynu nieuczciwej konkurencji (o ile spełnia on przesłanki któregoś z czynów określonych w art. 5 – 17 znk), jest aby czyn ten zagrażał lub naruszał interes innego przedsiębiorcy lub klienta. W niniejszej sprawie nie tylko zagrożenie, ale i naruszenie interesu powoda przez pozwanych jest ewidentne. Pozwani bowiem weszli na rynek, używając dla tego celu oznaczenia stosowanego do tej pory przez powoda i przejmując niektóre ze składników jego przedsiębiorstwa, co doprowadziło do powstania szkody po jego stronie, ujawniającej się w widocznym spadku dochodów pomiędzy rokiem 2008 a 2009. Przypisanie pozwany odpowiedzialności na podstawie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji jest więc niewątpliwe.

Mając na uwadze powyższe należało uznać, że roszczenia powoda, oparte na art., 18 znk, zostały co do zasady w sprawie udowodnione. Zgodnie natomiast z art. 18 znk: W razie dokonania czynu nieuczciwej konkurencji, przedsiębiorca, którego interes został zagrożony lub naruszony, może żądać:

- 1) zaniechania niedozwolonych działań;
- 2) usunięcia skutków niedozwolonych działań;
- 3) złożenia jednokrotnego lub wielokrotnego oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie;
- 4) naprawienia wyrządzonej szkody, na zasadach ogólnych;
- 5) wydania bezpodstawnie uzyskanych korzyści, na zasadach ogólnych;
- 6) zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej na określony cel społeczny związany ze wspieraniem kultury polskiej lub ochroną dziedzictwa narodowego - jeżeli czyn nieuczciwej konkurencji był zawiniony.(ust. 1)

Sąd, na wniosek uprawnionego, może orzec również o wyrobach, ich opakowaniach, materiałach reklamowych i innych przedmiotach bezpośrednio związanych z popełnieniem czynu nieuczciwej konkurencji. W szczególności sąd może orzec ich zniszczenie lub zaliczenie na poczet odszkodowania. (ust. 2).

Powód w niniejszej sprawie dochodził roszczeń oparty na art. 18 ust. 1 pkt 2), 4) i 5) znk oraz na ust. 2 tego przepisu. Trzeba zaznaczyć, że roszczenia wskazane w art. 18 ust. 1 pkt 2 i w ust. 2 nie podlegają reżimowi przewidzianemu w Kodeksie cywilnym dla roszczeń odszkodowawczych, a zatem nie stosuje się do nich zasad dotyczących ustalania związku przyczynowo – skutkowego pomiędzy działaniem osoby dopuszczającej się czynu nieuczciwej konkurencji a skutkiem tego czynu, ani też nie uwzględnia się kwestii zawinienia takiej osoby. Odpowiedzialność sprawcy czynu jest więc obiektywna, oparta na fakcie zaistnienia czynu nieuczciwej konkurencji i wiążących się z tym czynem skutków (ust. 1 pkt 2) lub przedmiotów z nim bezpośrednio powiązanych (ust. 2). Z kolei odpowiedzialność uregulowana w art. 18 ust. 1 pkt 4 i 5 oparta jest na zasadach ogólnych, w tym zakresie w pełni więc znajdują zastosowanie przepisy Kodeksu cywilnego regulujące naprawienie szkody oraz przepisy analogiczne dla instytucji wydania bezpodstawnie uzyskanych korzyści.

Sąd w pkt III wyroku uwzględnił roszczenie powoda kierowane w stosunku do S. S. (1) o usunięcie i wstrzymanie publikacji wszelkich materiałów reklamowych na wszelkich nośnikach informacji oraz wszelkich informacji o działalności pozwanej pod nazwą (...) i (...) publikowanych w przestrzeni internetowej, formie papierowej lub elektronicznej. Roszczenie to miało charakter roszczenia o usunięcie skutków naruszeń (art. 18 ust. 1 pkt 2) znk. Jak wskazuje się w doktrynie: „zakres znaczeniowy pojęcia „usunięcie skutków” jest zbliżony do pojęcia „przywrócenie stanu poprzedniego”, o którym mowa w art. 363 § 1 k.c. Szczególnym sposobem usunięcia skutków niedozwolonych działań jest wycofanie z rynku przedmiotów bezpośrednio związanych z popełnieniem czynu nieuczciwej konkurencji

(por. E. Nowińska, M. du Vall, Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz, LexisNexis, Warszawa 2010, s. 368, 370). Bez wątplenia zatem przedmiotowe roszczenie może wyrażać się w żądaniu usunięcia i wstrzymania publikacji materiałów reklamowych i informacji na wszelkich nośnikach i w różnych mediach (różnych przestrzeniach). Powód wykazał, że pozwana wciąż prowadząc działalność gospodarczą posługuje się nazwami (...) (w reklamach) i (...) (w dużo większym zakresie, choćby poprzez oznaczanie samochodów, występowanie w tej formie przed kontrahentami itd.), zatem nakazanie usunięcia reklam i informacji związanych z tą nazwą doprowadzi do usunięcia skutków naruszenia przez pozwaną art. 5 znk. Tak też Sąd orzekł w pkt III wyroku.

Jednocześnie Sąd uznał, że dalej idące żądanie powoda, oparte na art. 18 ust. 2 znk i dotyczące zniszczenia wskazanych przedmiotów, jest zbyt daleko idące. Po pierwsze tego rodzaju orzeczenie wkracza wprost w sferę własności strony i w jej prawo do zatrzymania, jako stanowiących jej własność, rzeczy oznaczonych niedopuszczalnymi nazwami. Po drugie jak wynika z akt sprawy, pozwana aktualnie dużą część działalności prowadzi pod oznaczeniem (...), zatem nakazanie zniszczenia niektórych z tych przedmiotów, bezpośrednio związanych z popełnianiem przez nią czynu nieuczciwej konkurencji, byłoby sankcją nieproporcjonalną w stosunku do naruszenia (np. w przypadku samochodów, które są oznaczone nazwą (...), na podstawie takiego orzeczenia można by domagać się ich zniszczenia). Roszczenie w tym zakresie podlegało więc oddaleniu, o czym Sąd orzekł w pkt V wyroku.

Sąd oddalił przywołane wyżej żądania powoda kierowane przez niego w stosunku do C. M.. Jak ustalono, C. M. nie prowadzi już od września 2009 r. działalności gospodarczej w sposób, który naruszałby prawa powoda, tym samym trudno wskazać, aby aktualnie był on ciągle odpowiedzialny za jakiegokolwiek istniejące skutki naruszenia art. 5 znk. Brak jest w sprawie materiału dowodowego który wskazywałby, aby C. M. był odpowiedzialny za publikację wciąż istniejących materiałów reklamowych i informacji zawierających oznaczenia (...) bądź (...). Stąd też Sąd orzekł jak w pkt II wyroku.

Dalsze roszczenia formułowane przez powoda miały charakter pieniężny i stanowiły żądania, zasądzenia na podstawie art. 18 ust. 1 pkt 4 i 5 od pozwanych określonych kwot pieniężnych. Jak wskazano wyżej art. 18 ust. 1 pkt 4 i 5 znk odwołuje się do zasad ogólnych co oznacza, że zarówno naprawienie szkody jak i zwrot bezpodstawnie uzyskanych korzyści muszą być oparte na regulacjach Kodeksu cywilnego.

Odnosząc się do roszczenia o naprawienie szkody trzeba po pierwsze zaznaczyć, że jego wykazanie, zgodnie z ogólnymi regułami odpowiedzialności odszkodowawczej, wymaga wykazania powstania szkody, zawinionego popełnienia przez daną osobę czynu nieuczciwej konkurencji oraz wykazania związku przyczynowego między szkodą a czynem.

Mając na uwadze powyższe należy wskazać, że zdaniem Sądu Okręgowego obojgu pozwany można w niniejszej sprawie przypisać zawinione dopuszczenie się przez nich czynu nieuczciwej konkurencji. Pozwani bowiem doskonale wiedzieli, iż powód posługuje się nazwą (...), znali sytuację faktyczną jego firmy z uwagi na długoletnie powiązania biznesowe i towarzyskie, nadto doprowadzili do przejścia niektórych siedzib działalności pozwanego (w których działał on w ramach spółki z M. S. (1)), a nadto otworzyli w sąsiedztwie zakładu pogrzebowego pozwanego własny zakład, oznaczając go tym samym szyldem (przy ul. (...)). Pozwani promowali swoją działalność używając do tego oznaczeń i ich form graficznych już wcześniej używanych przez pozwanego. Wszystko to świadczy o umyślnym działaniu pozwanych, które miało na celu wyeliminowanie powoda z rynku. Nie zmienia tego faktu zmiana przez pozwaną nazwy z (...) na (...). Pozwana bowiem w dalszym ciągu kontynuowała mylącą kampanię reklamową, nadto świadomie wykorzystywała podobieństwo obu wyrażań. Czyny pozwanych były więc przez nich zawinione.

Zdaniem Sądu Okręgowego bez wątplenia istnieje również w sprawie związek przyczynowy między działaniami pozwanych o szkodę (spadkiem zysków) powoda. Z przedłożonych przez niego zeznań podatkowych wynika, że o ile w roku 2008 (tj. w roku w którym do końca października funkcjonowała jeszcze spółka jego i M. S. (1)) jego dochód opiewał na kwotę 243.363,72 zł, o tyle w 2009 r. była to jedynie kwota 56.155,70 zł, a więc prawie pięciokrotnie niższa. Mając na uwadze fakt, iż od roku 2004 dochód powoda ulegał stałym, stopniowemu zwiększaniu, nagle załamanie tego trendu musi wiązać się z wydarzeniami opisanymi w stanie faktycznym sprawy. Pozbawienie powoda części środków trwałych jego firmy oraz uniemożliwienie mu prowadzenia działalności w niektórych z dotychczasowych siedzib firmy,

przedsięwzięcie kampanii reklamowej nakierowanej na wywołanie pomyłek co do tożsamości firm prowadzonych przez strony i świadome korzystanie z już istniejącej na rynku marki, musiało prowadzić do obniżenia zysków powoda.

Znacznie trudniejsze w sprawie było natomiast ustalenie wysokości szkody doznanej przez powoda. Trzeba podkreślić, że P. K. (1) nie wskazywał, aby wartość dochodzonego przez niego odszkodowania obejmowała jakieś konkretne koszty, które musiał on ponieść w związku z działaniem pozwanych. Podnosił natomiast, że kwota odszkodowania wynika z ograniczenia dostępu do rynku, zmniejszenia dochodów itp. Tym samym powód domagał się naprawienia szkody w zakresie utraconych korzyści, powinien zatem wykazać z dużym stopniem prawdopodobieństwa, że w oznaczonym okresie osiągnąłby określony zysk, którego został pozbawiony wskutek popełnionego deliktu. Rozmiar szkody, zarówno w postaci straty rzeczywistej jak i utraconych korzyści, określa się przy wykorzystaniu metody dyferencyjnej polegającej na porównaniu stanu całego majątku poszkodowanego (por. wyrok SN z dnia 16 kwietnia 2008 r., sygn. akt: V CSK 515/07) istniejącego po dokonaniu czynu nieuczciwej konkurencji z ustalonym, hipotetycznym stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby czynu nie popełniono. W wyniku tego porównania uzyskuje się maksymalną wysokość uszczerbku poniesionego przez poszkodowanego, co jednak nie oznacza, że sprawca czynu ponosi odpowiedzialność za całość tego uszczerbku. Przy określaniu rozmiaru szkody pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym z naruszeniem należy bowiem uwzględnić wpływ na stan majątku poszkodowanego zjawisk ekonomicznych niezależnych od popełnionego deliktu (por. J. Rasiewicz, Komentarz do art. 18 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, Lex 2010 r.).

W niniejszej sprawie konieczne więc było odwołanie się do art. 322 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem Jeżeli w sprawie o naprawienie szkody, o dochody, zwrot bezpodstawnego wzbogacenia lub o świadczenie z umowy o dożywocie sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Dokładne wykazanie przez powoda wysokości utraconych przez niego korzyści nie było bowiem w ogóle możliwe, a udowodnienie przez niego podstaw odpowiedzialności pozwanych oraz przedstawione dowody służące wyliczeniu hipotetycznej szkody uzasadniały przekonanie o zasadności odwołania się do wyliczenia odszkodowania według wszechstronnej oceny okoliczności sprawy.

Punktem odniesienia się w winny być więc z pewnością dochody uzyskiwane przez powoda przed dopuszczeniem się przez pozwanych czynów nieuczciwej konkurencji, przy uwzględnieniu trendu wzrastającego tych dochodów. Jednocześnie jednak trzeba pamiętać, że nawet w przypadku gdyby pozwani nie dopuścili się czynu nieuczciwej konkurencji, z uwagi na rozwiązanie spółki cywilnej, w jakiej dotychczas powód prowadził swoją działalność, dochody te na pewno w średnim okresie czasu byłyby w najlepszym razie i tak na poziomie nieco niższym niż te z 2008 r. Przy tym trzeba też zaznaczyć, że chociaż pozwana S. S. (1) dopuszczała się czynu nieuczciwej konkurencji w przeciągu całego czasu objętego postępowaniem, to jednak główna szkoda z tego tytułu powstała w latach 2008 – 2010. W późniejszym okresie czasu bowiem po pierwsze pozwana wypromowała już oznaczenie (...), pod którym zaczęła osiągać główne dochody (co wynika zarówno z zestawień (...) w S. dotyczących ilości pochówków, jak i z informacji przedstawionej przez A. B. (2)), po drugie natomiast dopuszczała się dalej naruszeń art. 5 znk głównie pod nazwą (...), która to nazwa jednak w mniejszym stopniu miała charakter konfuzyjny. Nadto trzeba także uwzględnić, że pozwani ponosili duże nakłady na reklamę zarówno nazw (...), jak i (...) i (...). Doświadczenie życiowe każe więc przyjąć, że nawet w takiej branży jak usługi pogrzebowe, duże nakłady na reklamę muszą prowadzić do osiągnięcia większej rozpoznawalności na rynku. W tym zakresie Sąd nie mógł oprzeć się tylko na stwierdzeniu P. K. (1), iż w przedmiotowej branży główne dochody osiąga się poprzez polecenie przedsiębiorcy przez klienta, a z kolei powód nie przedstawił także dowodów na podstawie których można by ustalić poziom jego wydatków na reklamę w latach poprzedzających rozwiązanie się spółki cywilnej. Materiał dowodowy nie wskazuje także, jakie po roku 2008 powód ponosił wydatki na reklamę. Nie można zatem wykluczyć, że wzmożona działalność reklamowa pozwanych i tak doprowadziłaby (w przypadku gdyby nawet funkcjonowali wyłącznie pod nazwą (...)) do utraty przez powoda części rynku i zmniejszenia się zysków.

Dochód P. K. (1) w roku 2008 wyniósł 243.363,72 zł. Z kolei skumulowane dochody w latach 2009 – 2013 wyniosły 245.011,86 zł. Przyjmując, iż w przypadku braku dopuszczenia się przez pozwanych czynów nieuczciwej konkurencji,

dochód powoda przez te pierwsze dwa lata mógłby kształtować się na poziomie ok. 200.000 zł rocznie, a przez kolejne 3 i pół roku na poziomie ok. 120.000 zł (z uwagi na wejście na rynek podmiotu (...) i wzmożone wydatki pozwanej na reklamę), należało przyjąć, iż dochód powoda od 2009 do połowy 2014 r. winien wynieść ok. 820.000 zł. Po odjęciu dochodów które powód faktycznie w tym czasie osiągnął (przy czym brak jest danych co do jego dochodu za połowę 2014 r.), daje to kwotę ok. 550.000 zł. Taką też kwotę Sąd przyjął jako zasadną w zakresie naprawienia szkody.

Sąd uznał, że skoro pozwany dopuszczał się czynów nieuczciwej konkurencji w stosunku do powoda jedynie przez rok, a pozwana przez pięć i pół roku, w takim też stosunku winni zostać zobowiązani do zapłaty wskazanej wyżej kwoty na rzecz powoda. Stąd też w pkt I wyroku Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem naprawienia szkody kwotę 50.000 zł, a pozostałym zakresie powództwo oddalił w pkt II. Podobnie, w pkt IV wyroku Sąd zasądził od pozwanej S. S. (1) na rzecz powoda kwotę 500.000 zł, oddalając powództwo w pozostałym zakresie w pkt V wyroku.

Powód konstruując pozew powołał się także na prawo ochronne na znak towarowy. Roszczenia z tytułu naruszenia znaku towarowego wynikają z normy art. 296 prawa własności przemysłowej i obejmują żądanie zaniechania naruszania oraz wydania bezpodstawnie uzyskanych korzyści, a w razie zawinionego naruszenia również naprawienia wyrządzonej szkody: na zasadach ogólnych albo poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej opłacie licencyjnej albo innego stosownego wynagrodzenia, które w chwili ich dochodzenia byłyby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie ze znaku towarowego.

Powód domagał się także w pozwie od obojga pozwanych zwrotu bezpodstawnie uzyskanych korzyści. Roszczenie to oparte o normę art. 18 ust. 5 prawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, oraz art. 296 ust. 1 prawa własności przemysłowej w ocenie sądu okazało się nieuzasadnione. Ustawodawca zdecydował się na odesłanie przy rozpoznawaniu owych roszczeń do zasad ogólnych, co oznacza, że mają zastosowanie przepisy o bez[podstawnym] wzbogaceniu czyli art. 405 i następane kodeksu cywilnego. W doktrynie wskazuje się, że jeżeli czyn nieuczciwej konkurencji polega na korzystaniu z renomy innego przedsiębiorcy, to wówczas sytuacja jest zbliżona do naruszenia prawa własności intelektualnej, upoważnia to wówczas uprawnionego do skorzystania z wypracowanego w tej dziedzinie dorobku judykatury i doktryny. Przyjmuje się, że na wielkość powinna odpowiadać potencjalnym opłatom licencyjnym. Wskazuje się także, że do wyliczenia wielkości bezpodstawnego wzbogacenia nie wystarcza określenie poziomu zysku naruszcyciela, konieczne jest także wykazanie odpowiadającej mu straty uprawnionego. W doktrynie także tradycyjnie ujmuje się, że granicą wielkości roszczenia jest wielkość zubożenia, a więc innymi słowy, że na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu nie można domagać się zysków sprawy (por. komentarz do ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji Ewa Nowińska, Michał du Vall- LexisNexis, Warszawa 2010 roku str. 372 i wskazane tam orzecznictwo). W realach niniejszej sprawy nie można ustalić w oparciu o zaoferowany przez powoda materiał dowody, jak część zysku pozwanych wynika z prowadzenia działalności gospodarczej przy użyciu nazwy (...), (...), skoro w sprawie bezspornym jest, że pozwani prowadzą różne aktywności gospodarcze. W szczególności pozwany oraz pozwana prowadzą także działalność gospodarczą w innym zakresie aniżeli usługi pogrzebowe, co wynika z zaświadczeń o wpisie do ewidencji prowadzenia działalności gospodarczej a także z nazewnictwa przedsiębiorstw pozwanych, a rozliczają się podatkowo łącznie ze wszystkich rodzajów działalności. Powód nie wskazał w niniejszej sprawie żadnych kryteriów na podstawie których z osiąganego przez pozwanych przychodu oraz dochodu można by wydzielić ten osiągniany z konkurencyjnej działalności. Sąd nie mógł w tym zakresie działać z urzędu. Nie wskazano też żadnych kryteriów w oparciu o które można by wyliczyć wysokość odpowiadającą opłacie licencyjnej albo innego stosownego wynagrodzenia, które w chwili ich dochodzenia byłyby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie ze znaku towarowego.

Powód domagał się także zadośćuczynienia wskazując, że żądanie zadośćuczynienia jest uzasadnione tym, że na skutek działań pozwanych uległa pogorszeniu sytuacja materialna, zdrowotna i socjalno – bytowa powoda, co było konsekwencją wykorzystania znaku towarowego powoda lub też naruszenia czynu nieuczciwej konkurencji w postaci wykorzystania przez pozwanych prawa do nazwy firmy. Ustawa prawa własności przemysłowej nie przewiduje roszczeń z tytułu zadośćuczynienia za naruszenie znaku towarowego, także na gruncie przepisów o zwalczaniu czynów

nieuczciwej konkurencji nie ma możliwości domagania się zadośćuczynienia za dopuszczenie się czynów nieuczciwej konkurencji.

Niezasadnie także powód domaga się zadośćuczynienia powołując się na naruszenie przez pozwanych prawa do firmy powoda. Katalog środków ochrony firmy jest zamknięty. Nie ma wśród nich roszczenia o zadośćuczynienie. Przeciwno możliwości żądania zadośćuczynienia wypowiedział się wyraźnie SA w K. w wyroku z dnia 14 marca 2006 r., I ACa 2057/05, LEX nr 196072. Stwierdził, że „w przepisie art. 43¹⁰ k.c. firma uzyskała samodzielną, autonomiczną ochronę, oderwaną od roszczeń określonych w art. 24 k.c. Przepis ten zatem wyłącza stosowanie w szczególności art. 24 § 1 zdanie drugie, co oznacza, że uprawniony przedsiębiorca nie może żądać zadośćuczynienia, a służy mu roszczenie odszkodowawcze na zasadach ogólnych albo o wydanie korzyści uzyskanej przez osobę, która dopuściła się naruszenia firmy (...). Tym samym powództwo o zapłatę zadośćuczynienia nie znajduje podstawy prawnej i podlegać musi oddaleniu”. Sąd Okręgowy rozpatrujący niniejszą sprawę podziela wskazany wyżej pogląd.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. i 102 k.p.c.

Wszystkie roszczenia wynikające z art. 18 uznane niezależnie od pieniężnego lub niepieniężnego charakteru są w orzecznictwie Sądu Najwyższego uznawane za roszczenia majątkowe. W sprawie niniejszej, po wskazaniu w momencie wniesienia pozwu, że nie można ustalić wartości roszczeń niepieniężnych, strony w toku procesu nie przedstawiły żadnych argumentów, które pozwalałyby ustalić tę wartość w chwili zamknięcia rozprawy.

Skoro powód wygrał proces częściowo (w zakresie części żądań pieniężnych i niepieniężnych) i uległ pozwany w odniesieniu do części roszczeń pieniężnych oraz niepieniężnych, należało uznać, że co do roszczeń pieniężnych powód utrzymał się ze swoimi roszczeniami na poziomie 8,3%.

Powód był w całości zwolniony od kosztów procesu. Zatem w części w jakiej zasądzono roszczenia pieniężne od pozwanych, mają oni obowiązek pokryć nieuiszczoną opłatę stosunkową od kwot zasądzonych w wyroku.

Jeśli zaś chodzi o roszczenia niepieniężne uwzględnione w stosunku do pozwanej, sąd ustalił ostateczną opłatę od pozwu i obciążył nimi pozwaną.

Sąd uwzględniając sytuację życiową i majątkową powoda zniósł wzajemnie koszty procesu.